

Sygn. akt III AUz 290/12

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący :	SSA Lena Jachimowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy W. G. (W. G.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanego Z. P. (Z. P.)

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy nakładczej

na skutek zażalenia ubezpieczonego W. G.

na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 26 lipca 2012 r. sygn. akt VIII U 1403/12

postanawia: oddalić zażalenie.

/-/ SSA Lena Jachimowska

Sygn. akt III AUz 269/12

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. VIII U 1403/12 Sąd Okręgowy Wydział VIII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach oddalił wniosek odwołującego W. G. o zwolnienie od kosztów apelacji.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy, po analizie oświadczenia odwołującego o jego stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, powołując się na treść przepisów art. 36 oraz art. 102 ust. 1 ustawy z dnia

28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2010 r. Nr 90,

poz. 594 ze zm.), a także na orzecznictwo Sądu Najwyższego odnoszące się do kwestii zwolnienia z kosztów sądowych stwierdził, że wniosek odwołującego o zwolnienie z opłaty od apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że z oświadczenia odwołującego wynika,

że jego miesięczne wydatki wynoszą 1.120 zł przy dochodach w wysokości 3.000 zł miesięcznie, ponadto posiada on nieruchomości oraz samochód. Mając na uwadze wysokość opłaty od apelacji w niniejszej sprawie, która wynosi 30

zł, wykazany stan majątkowy nie uzasadnia, w ocenie Sądu Okręgowego, przyznania mu zwolnienia od ponoszenia opłaty od apelacji. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, ubezpieczony jest w stanie uiścić kwotę 30 zł bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny

W zażaleniu na postanowienie odwołujący wnosił o jego „uchylenie w całości oraz zmianę poprzez zwolnienie od kosztów od apelacji w całości”.

Odwołujący podniósł, że samochód zaliczony przez Sąd I instancji do majątku ubezpieczonego stanowi w istocie jego narzędzie pracy. Nie zgodził się również z tezą sądu, jakoby miał on czynić oszczędności na koszty sądowe, ponieważ to nie on inicjował postępowanie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jako niezasadne podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm., dalej zwaną ustawą o kosztach) w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i w sprawach odwołań rozpoznawanych przez sąd pracy

i ubezpieczeń społecznych pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

W myśl art. 102 ust. 1 cyt. ustawy zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi pomoc dla osób, które z uwagi na trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów sądowych bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny.

Jest to zatem swoistego rodzaju kredyt, udzielany przez państwo osobom najuboższym, by w ten sposób nie zamykać im drogi sądowej dochodzenia przysługujących im praw. Podkreślenia wymaga wyjątkowy charakter tej instytucji, zasadą jest bowiem ponoszenie przez strony kosztów postępowania. Zwolnienie od kosztów sądowych winno być zatem udzielane wyjątkowo, w szczególnie uzasadnionych okolicznościach osobom nie mającym jakichkolwiek możliwości opłacania tych kosztów.

Analizując sytuację majątkową odwołującego, Sąd Apelacyjny uznał, że może on bez uszczerbku, o jakim mowa w art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach, uiścić opłatę podstawową od wniesienia apelacji. Jak wynika ze złożonego oświadczenia majątkowego, skarżący z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej uzyskuje dochód w wysokości 1.500 złotych. W takiej samej wysokości miesięczny dochód z działalności gospodarczej uzyskuje żona ubezpieczonego. Wydatki ponoszone na utrzymanie mieszkania wykazane przez odwołującego w oświadczeniu majątkowym obciążają obojga osiągających przychody małżonków. Ubezpieczony posiada również dwie nieruchomości, co wskazuje na fakt, że nie jest on osobą ubogą. Zasadniczo nie ma też większego znaczenia podnoszona okoliczność, że będący w posiadaniu skarżącego samochód stanowi jego narzędzie pracy. Niewątpliwie zatem kwota 30 zł jest niska w stosunku do osiąganych przez odwołującego dochodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, uszczuplenie dochodów o kwotę 30 zł nie może spowodować uszczerbku utrzymania koniecznego dla niego i jego rodziny, tym bardziej, że posiada na utrzymaniu żonę, która mogłaby choć w niewielkim zakresie przyczynić się do powiększenia domowego budżetu.

Sąd Apelacyjny nie podziela twierdzenia skarżącego, że to nie on inicjował postępowanie sądowe. Postępowanie przed sądem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zostaje bowiem wszczęte w wyniku odwołania od decyzji organu rentowego

i w przedmiotowym postępowaniu to odwołujący wniósł odwołanie. Sąd I instancji słusznie zauważył zatem, iż decydując się na prowadzenie postępowania sądowego strona winna przygotować się do niego również finansowo.

Sąd Apelacyjny aprobuje stanowisko wyrażone w tezie postanowienia Sądu Najwyższego z 23 marca 2010 roku, sygn. II PZ 2/10, opubl.

LEX nr 585787, stanowiącej iż „instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc winien więc w każdym przypadku poczynić oszczędności we własnych wydatkach do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny. Dla wydatków związanych z prowadzeniem procesu strona powinna znaleźć pokrycie w swych dochodach przez odpowiednie ograniczenie innych wydatków nie będących niezbędnymi do utrzymania”.

Biorąc zatem pod uwagę fakt, że ubezpieczony w przedmiotowej sprawie, będącej sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych, nie ponosi innych kosztów sądowych, poza opłatą stałą od apelacji, należy uznać, że ubezpieczony posiadał wystarczającą ilość czasu, aby odłożyć stosunkowo niską w odniesieniu do jego dochodów kwotę 30 zł na wypadek konieczności złożenia apelacji.

Należy podkreślić, że Sąd, rozpoznając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, bada jedynie, czy strona jest w stanie ponieść koszty sądowe w danym postępowaniu bez uszczerbku koniecznego utrzymania dla siebie i rodziny. Sąd Apelacyjny uznał, że w przypadku ubezpieczonego uiszczenie powyższej kwoty nie spowoduje takiego uszczerbku. Reasumując, należy stwierdzić, że ubezpieczony nie wykazał, iż nie jest w stanie uiścić opłaty podstawowej od apelacji.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd Apelacyjny uznając zażalenie za bezzasadne, oddalił je na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c.

/-/ SSA L. Jachimowska

ek